

UZASADNIENIE

D. K. (1) i **Ł. K. (1)** zostali oskarżeni o to, że działając wspólnie i w porozumieniu, przy czym D. K. (1) będąc pełnomocnikiem Przedsiębiorstwa Handlowego (...) z siedzibą w C., a Ł. K. (1) jego właścicielem:

I. w okresie od 15 lipca 2014 r. do 27 marca 2015 r. w C. dokonali przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci dozatora materiałów sypkich z zawijkarką model (...) wartości 243.540,00 zł na szkodę (...) S.A. we W., tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk,

II. w dniu 05 września 2013 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili M. S. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 119.310,00 zł za pomocą wprowadzenia go w błąd, w ten sposób, że zawarli z w/w pokrzywdzonym umowę sprzedaży ładowarki W. 13. (...) z osprzętem w oparciu fakturę VAT Nr (...) z dnia 05.09.2013 r. na kwotę 119.310,00 zł, która została przelana w tym samym dniu przez M. S. na wskazane na w/w dokumencie konto bankowe po czym nie dostarczył mu zakupionego towaru oraz nie zwrócił pobranych pieniędzy, działając tym na szkodę M. S., tj. o czyn z art. 286 § 1 kk,

III. w dniu 27 stycznia 2015 r. w C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili I. M. prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) z/s w G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 30.000 zł za pomocą wprowadzenia jej w błąd, co do zamiaru sprzedaży koparko – ładowarki (...) rok prod. 2008 za cenę brutto 123.000 zł w ten sposób że w/w wpłaciła na podany w fakturze proforma nr (...) rachunek bankowy odbiorcy Przedsiębiorstwo Handlowe (...) o numerze (...) zaliczkę w kwocie 30.000 zł na poczet w/w sprzętu, który miał zostać dostarczony w ciągu trzech dni wraz z osprzętem i kompletem opon do siedziby firmy (...) z/s w G., po czym nie wywiązali się ze zobowiązania nie dostarczając umówionej maszyny oraz nie zwracając wpłaconej zaliczki, działając tym na szkodę I. M., tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Okręgowy w Lublinie ustalił następujący stan faktyczny.

D. K. (1) ma 57 lat. Jest żonaty, ma dwoje pełnoletnich dzieci, w tym syna Ł. K. (1). W dniu 15 października 2012 r. za namową ojca Ł. K. (1) założył w C. działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowe (...) Ł. K. (1) (dalej: (...)). Przedmiotem działalności (...) miał być wyrób pieczywa i wypieków ciastkarskich, jednak przedsiębiorstwo nigdy nie prowadziło tego rodzaju produkcji. Działalność (...) polegała natomiast na handlu maszynami i specjalistycznymi pojazdami rolniczymi i budowlanymi. Prowadzeniem przedsiębiorstwa zajmował się samodzielnie D. K. (1). To on kontaktował się z klientami i prowadził z nimi negocjacje handlowe, przy czym nie zdawał z nich synowi relacji, jeżeli nie było to konieczne. Kontrahentów informował, iż jest pełnomocnikiem Ł. K. (1), do czego też syn go upoważnił. D. K. (1) wystawiał dokumenty księgowo, w tym faktury, które opatrywał pieczętką firmową oraz nieczytelnym podpisem.

Udział Ł. K. (1) w prowadzeniu działalności gospodarczej sprowadzał się do sporadycznych kontaktów z klientami i podpisywania na polecenie D. K. (1) tego rodzaju dokumentów, których ten nie mógł podpisać samodzielnie. Ł. K. (1) był również wyłącznym dysponentem rachunku bankowego firmy, na który wpływało m.in. jego stypendium z (...). Ł. K. (1) przekazał jednak ojcu kartę bankomatową wraz z numerem (...) i to D. K. (1) podejmował w ten sposób pieniądze. Ł. K. (1) pobierał z rachunku tylko te środki, które nie były związane z działalnością gospodarczą. Zdarzało się również, że dokonywał wypłat pieniędzy wpłacanych przez kontrahentów, lecz zawsze czynił to na polecenie ojca i w takich wypadkach wypłaconą gotówkę oddawał D. K. (1).

Ł. K. (1) jesienią 2014 r. podjął studia w W. i tam też się przeprowadził. Od tego czasu w C. przebywał sporadycznie. W dniu 26 lutego 2015 r. zakończył prowadzenie działalności gospodarczej (...) (wyjaśnienia D. K. (1) – k. 64v akt sądowych; wyjaśnienia Ł. K. (1) – k. 191 akt śledztwa; zeznania R. K. - k. 347v-348v akt sądowych; k. 69 akt sądowych; dane osobopoznawcze D. K. (1) – k. 68 akt sądowych; informacja z (...) k. 15; wydruk z aplikacji REGON – k. 85; dokumentacja bankowa – k. 754-788).

(czyn z pkt I i VIII aktu oskarżenia)

W 2013 r. za pośrednictwem przedsiębiorstwa (...) z/s w K. D. K. (1) nawiązał kontakt z (...) S.A. we W. (dalej: (...) S.A.). Spółce tej przedstawił zamiar wyleasingowania maszyny pakującej - dozatora materiałów sypkich z zawijkarką model (...) o wartości 243.540,00 zł brutto - wyprodukowanej przez firmę (...). Na podstawie dokumentacji nadesłanej przez (...) S.A. wyraziła zgodę i przedstawiła warunki finansowe, które Ł. i D. K. (1) zaakceptowali. Do podpisania umowy o nr (...) dotyczącej leasingu operacyjnego ww. maszyny doszło 4 grudnia 2013 r. w C. przy ul. (...) w siedzibie (...), czyli w mieszkaniu zajmowanym przez rodzinę K.. W treści umowy podano niezgodnie z prawdą, że zawarcie umowy miało miejsce w T.. Podpisy pod umową złożyli R. Ł. w imieniu (...) S.A. oraz Ł. K. (1). D. K. (1) był obecny przy podpisaniu umowy. Zgodnie z umową leasingobiorca zobowiązał się do uiszczenia czynszu inicjalnego w wysokości 43.837,20 brutto, opłaty manipulacyjnej w kwocie 2.435,40 brutto, czynszu zerowego w kwocie 34.095,60 brutto, a następnie dokonania wpłaty 47 comiesięcznych rat na poczet czynszu i depozytu gwarancyjnego. Tego samego dnia, tj. 4 grudnia 2013 r., i w tym samym miejscu Ł. K. (1) podpisał również protokół zdawczo-odbiorczy nr (...), w którym oświadczył, że otrzymał dozator w dacie przyszłej, to jest 13 grudnia 2013 r.

Po podpisaniu powyższych dokumentów Ł. K. (1) nie brał udziału w dalszych czynnościach związanych z wykonaniem umowy leasingu. Zgodnie z przyjętą praktyką prowadzenia interesów w (...) D. K. (1) nie przedstawił synowi ekonomicznego uzasadnienia wyleasingowania dozatora. Nie poinformował go też o tym, przez kogo urządzenie to będzie używane oraz gdzie się będzie znajdować. Zobowiązał się natomiast do regulowania opłat i rat leasingowych.

W dniu 11 grudnia 2013 r. (...) S.A. zakupił od firmy (...) ww. maszynę za kwotę 243.540,00 zł brutto. W dniu 12 grudnia 2013 r. D. K. (1) uiszczył wszystkie opłaty inicjalne wraz z pierwszą ratą leasingową, po czym zaprzestał dalszych płatności. W sprawie narastających zaległości z D. K. (1) telefonicznie kontaktował się R. Ł.. D. K. (1) tłumaczył ten stan zatorem płatniczym. Siedem zaległych rat zapłacił dopiero w lipcu i sierpniu 2014 r. W tym czasie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Chełmie prowadzone było postępowania przygotowawcze wszczęte z zawiadomienia (...) S.A. w sprawie przywłaszczenia dozatora przez Ł. K. (1), które zostało umorzone 30 lipca 2014 r. na skutek uregulowania przez D. K. (1) ww. zaległości.

D. K. (1) nie uiszczył kolejnej raty za wrzesień 2014 r. i definitywnie zaprzestał dokonywania dalszych płatności. W związku z tym pismem datowanym na 14 października 2014 r., które zostało doręczone do rąk D. K. (1) w dniu 20 października 2014 r., (...) S.A. rozwiązał umowę leasingu bez wypowiedzenia z uwagi na powstałe na nowo zaległości i jednocześnie zażądał natychmiastowego i bezwarunkowego zwrotu przedmiotu leasingu. Pismo to pozostało bez odpowiedzi, zatem (...) S.A. 8 stycznia 2015 r. upoważnił firmę (...) do prowadzenia dalszych działań mających na celu odzyskanie zaległych płatności oraz przedmiotu leasingu. Czynności windykacyjne prowadził pracownik firmy (...). Rozmawiał on w styczniu 2015 r. telefonicznie z D. K. (1). Nie chciał on podać windykatorowi danych kontaktowych do syna. Rozmowy te nie przyniosły efektów, a D. K. (1) nie odbierał kolejnych telefonów.

W dniu 12 lutego 2015 r. D. K. (1) odebrał kolejne wezwanie od (...) S.A. do wydania dozatora, lecz także to pismo pozostawił bez odpowiedzi. W tej sytuacji firma (...) 27 lutego 2015 r. złożyła w K. w C. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę (...) S.A. Dopiero w sierpniu 2015 r. D. K. (1) po raz pierwszy poinformował syna o wypowiedzeniu umowy leasingu i pokazał mu notę obciążeniową z 10 sierpnia 2015 r. (k. 195). Obiecał również Ł. K. (1), że wszystko załatwi. 19 sierpnia 2015 r. przedstawiono Ł. K. (1) zarzut popełnienia czynu z art. 284 § 2 kk. Po przesłuchaniu powiedział on ojcu, by natychmiast zakończył sprawę leasingu. D. K. (1) zadzwonił przy nim do pracownika (...) S.A. S. S. i odbył z nią rozmowę w przedmiocie zwrotu dozatora. W związku z tą rozmową Ł. K. (1) pismem z dnia 27 sierpnia 2015 r. poinformował (...) S.A., że przedmiot leasingu zostanie zwrócony w terminie 14 dni. Pismo to S. S. przekazała firmie windykacyjnej. W kolejnych miesiącach D. K. (1) informował syna, że załatwił sprawę leasingu.

W tym czasie czynności windykacyjne przejął od P. K. (1) Z. Ś.. Kontaktował się on z D. K. (1) telefonicznie, a w październiku 2015 r. spotkał się z nim w C.. Oskarżony obiecywał Z. Ś., że zwróci dozator, czego ostatecznie nie uczynił. Nie chciał zarazem podać dokładnego miejsca pobytu i numeru telefonu do syna (wyjaśnienia Ł. K. (1) – k. 191, 1343

akt śledztwa, k. 68v-69 akt sądowych; zeznania świadków: R. Ł. - k. 90v-91 akt sądowych; S. S. - k. 304-305, ujawnione na k. 349; P. K. (1) – k. 51-52, 177 akt śledztwa, k. 156-157, ujawnione na k. 349; Z. Ś. - k. 91v-92 akt sądowych oraz dokumenty z akt śledztwa: kopia umowa leasingu – k. 2-5; kopia protokołu zdawczo-odbiorczego – k. 54; faktura VAT – k. 6; odpis postanowienia o morzeniu śledztwa – k. 22-23; rozliczenie umowy – k. 10-11; pismo – k. 7; potwierdzenie odbioru – k. 9; pełnomocnictwo – k. 12; zawiadomienie – k. 1; kopia pisma – k. 228)

(czyn z pkt II i IX aktu oskarżenia)

M. S. prowadzi gospodarstwo rolne w C.. W 2013 r. postanowił zakupić ładowarkę z osprzętem. Znajomy P. K. (2) polecił mu D. K. (1), jako osobę posiadającą możliwość sprowadzenia z za granicy tego typu urządzenia. M. S. zadzwonił do D. K. (1). W rozmowie telefonicznej mężczyźni omówili wyposażenie ładowarki i uzgodnili, że D. K. (1) sprowadzi ją dla M. S.. Wymienieni spotkali się następnie w dniu 5 września 2013 r. w mieszkaniu D. K. (1) przy ul. (...) w C. w celu uzgodnienia dalszych szczegółów transakcji. D. K. (1) wystawił wówczas fakturę VAT Nr (...) w przedmiocie sprzedaży przez (...) na rzecz podmiotu Gospodarstwo Rolne (...) ładowarki W. 13. (...) wraz z osprzętem za kwotę 119.310,00 zł. Fakturę tę D. K. (1) opatrzył pieczętką firmową (...) oraz nieczytelnym podpisem. M. S. pokwitował odbiór faktury VAT. Termin dostawy ładowarki oznaczono na 14 dni. M. S. zaproponował, że przed otrzymaniem przedmiotu zakupu uiszczyć tylko część ceny nabycia. D. K. (1) nie zgodził się na to tłumacząc, że potrzebna jest mu cała należność, gdyż w przeciwnym razie nie będzie w stanie sprowadzić ładowarki z powodu braku własnych środków. Tego samego dnia, tj. 5 września 2013 r., M. S. przelał kwotę 119.310,00 zł na rachunek bankowy (...). Po bezskutecznym upływie terminu dostawy D. K. (1) przedstawiał M. S. kolejne powody opóźnienia tłumacząc się problemami z transportem. W dniu 15 października 2013 r. sporządził oświadczenie, w którym zadeklarował obniżenie ceny ładowarki do 90.000 zł oraz dostarczenie jej w ciągu 7 dni. Rozmowy te trwały ponad miesiąc, po czym D. K. (1) przestał odbierać telefony od M. S.. W odpowiedzi na przedsądowe wezwanie do zwrotu pieniędzy z 21 stycznia 2014 r. D. K. (1) w piśmie z 28 kwietnia 2014 r. uznał dług i zobowiązał się do zwrotu należności w terminie 14 dni, czego nie uczynił. Pokrzywdzony złożył pozew przeciwko (...) i w dniu 3 września 2014 r. uzyskał nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w Lublinie w sprawie I Nc 163/14 zasądzający na jego rzecz kwotę 119.310,00 zł wraz z odsetkami i zwrotem kosztów procesu (zeznania świadka M. S. - k. 92-93 akt sądowych; kopia faktury – k. 202; opia dowodu wpłaty – k. 203; kopia nakazy zapłaty – k. 204; kopie pism – k. 216, 217, 219).

(czyn z pkt III i X aktu oskarżenia)

T. M. prowadzi w G. działalność gospodarczą pod nazwą (...), która jest zarejestrowana na jego żonę I. M.. W jej ramach jako pełnomocnik żony zajmuje się handlem i wynajmem samochodów ciężarowych i maszyn budowlanych. Na początku 2015 r. znajomy W. P. (1) poinformował go, że D. K. (1) ma do sprzedania koparkę (...). Powyższą ofertę W. P. (1) otrzymał od A. B., pracownika (...) sp. z o.o. z/s w K., z którą to spółką (...) prowadził interesy i wspomniał A. B., że chce sprzedać jedną z czterech posiadanych koparek.

T. M. był zainteresowany zakupem tego rodzaju sprzętu i skontaktował się z D. K. (1). Odbył z nim dwie rozmowy telefoniczne. Wymienieni umówili się, że pracownik T. M. W. P. (2) we wskazanym miejscu obejrzy koparkę i sprawdzi jej stan techniczny. W. P. (2) pojechał w tym celu do C. i w restauracji (...)’s spotkał się z D. K. (1) oraz towarzyszącym mu mężczyzną o nieustalonych personaliach w wieku ok. 50 lat. Mężczyźni pojechali na plac przy jednej ze stacji paliw w C., na którym stała koparka. W. P. (2) obejrzał pojazd, zapoznał się z kopią dokumentacji pojazdu oraz sporządził dokumentację fotograficzną. Stwierdził, że koparka jest sprawna technicznie i należy do Ł. K. (1). Po zapoznaniu się z relacją W. P. (2) i zdjęciami sprzętu, T. M. postanowił nabyć pojazd. Z D. K. (1) uzgodnił telefonicznie cenę w wysokości 100.000 zł netto. W kwocie tej zawarte były koszty transportu. Mężczyźni umówili się, że T. M. uiszczy zaliczkę w kwocie 30.000 zł, natomiast pozostałą część ceny wpłaci po dostarczeniu mu pojazdu. W dniu 26 stycznia 2015 r. D. K. (1) wystawił fakturę proforma nr (...) w przedmiocie sprzedaży koparko – ładowarki (...) rok prod. 2008 przez (...) na rzecz (...) I. M. za cenę 123.000 zł brutto. Opatrzył ją pieczętką firmową (...) oraz nieczytelnym podpisem i przesłał T. M. drogą elektroniczną. Następnego dnia, tj. 27 stycznia 2015 r., T. M. przelał kwotę 30.000 zł na podany w fakturze rachunek bankowy o numerze (...), który nie był rachunkiem firmowym (...). D. K. (1) miał dostarczyć koparkę w ciągu 3 kolejnych dni. Po bezskutecznym upływie terminu T. M. zadzwonił do D. K. (1). Wymieniony tłumaczył, że

koparka będzie mu jeszcze potrzebna przez pewien czas. W lutym 2015 r. D. K. (1) w kolejnych wiadomościach e-mail zapewniał T. M., że niebawem dostarczy mu sprzęt, a w ramach rekompensaty obniży cenę o 9.500 zł i dołoży komplet opon. T. M. w połowie lutego 2015 r. podczas jednej z licznych rozmów telefonicznych jakie odbył D. K. (1) zażądał od niego umożliwienia mu rozmowy z Ł. K. (1). D. K. (1) odpowiedział, że syn jest w pobliżu i przekazał telefon mężczyźnie o nieustalonych personaliach. Mężczyzna ten przedstawił się jako Ł. K. (1) i zapewnił T. M., że ojciec dostarczy mu koparkę, kiedy tylko zrealizuje pilne prace budowlane.

T. M. zlecił prowadzenie dalszych rozmów swojemu pracownikowi T. K. (1). Wymieniony 5 marca 2015 r. wysłał D. K. (1) wezwanie do zwrotu zaliczki, które pozostało bez odpowiedzi. Zniecierpliwiony T. M. w marcu 2015 r. pojechał do C. i spotkał się z D. K. (1). Oskarżony niewywiązanie się z umowy usprawiedliwiał przejściowymi problemami zdrowotnymi i finansowymi. Obiecał, że zwróci zaliczkę w ciągu najbliższych kilku dni, czego jednak nie uczynił (zeznania świadków I. M. - k. 88-88v akt sądowych; T. M. - k. 88v-90 akt sądowych; T. K. (1) - k. 897v akt śledztwa, k. 254-255 akt sądowych, ujaw. k. 349; W. P. (2) - k. 867v akt śledztwa, k. 366v-367 akt sądowych; W. P. (1) - k. 867v akt śledztwa, k. 219 akt sądowych, ujaw. k. 349; A. B. - k. 871v-872 akt śledztwa, k. 369-370 akt sądowych; pełnomocnictwo – k. 825-826; kopia faktury – k. 828; kopia dowodu wpłaty – k. 829; dokumentacja zdjęciowa – k. 836-851; korespondencja mailowa – k. 852-855; kopia wezwania do zwrotu zaliczki – k. 859-860).

D. K. (1) w okresie objętym postawionymi mu zarzutami miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczeni swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem (opinia biegłych z zakresu psychiatrii – k. 1345-1348).

D. K. (1) posiada wykształcenie zawodowe w kierunku elektromechanik. Nie jest nigdzie zatrudniony, pozostaje na utrzymaniu żony. Nie posiada majątku. Był dotychczas trzykrotnie karany sądownie – dwoma wyrokami Sądu Rejonowego w Chełmie z 15 grudnia 2014 r. w sprawie VII K 596/13 i z 10 lipca 2015 r. w sprawie II K 402/14 za czyny z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 292 § 2 kk na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania oraz wyrokami tutejszego Sądu Okręgowego z 31 lipca 2017 r. w sprawie IV K 186/16 za czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (dane osobopoznawcze D. K. (1) – k. 68 akt sądowych; dane o karalności – k. 1352; kopia wyroku – k. 355).

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o przytoczone dowody.

D. K. (1) podczas przesłuchania w dniu 13 marca 2015 r. po przedstawieniu zarzutu z pkt V aktu oskarżenia nie przyznał się do jego popełnienia. Podał, że nie mógł oddać należności A. K. (1), gdyż jeden z kontrahentów nie zwrócił mu znacznej kwoty pieniędzy. Uzgodnił z A. K., że odda mu dług 17 marca 2015 r. Pieniądze te pożyczycy od rodziny (k. 284 akt śledztwa).

Po przedstawieniu 10 lutego 2016 r. pozostałych zarzutów objętych aktem oskarżenia wymieniony przyznał się do popełnienia tych przestępstw, z wyjątkiem czynu z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk (czyn z pkt I a.o.). Oskarżony skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Podał jedynie, że Ł. K. (1) nie miał nic wspólnego z zarzucenymi mu przestępstwami (k. 1337 akt śledztwa).

Przed Sądem oskarżony przyznał się do winy w zakresie wszystkich czynów objętych aktem oskarżenia. Odmówił składania wyjaśnień i potwierdził treść depozycji, które złożył w śledztwie. Podał tylko, że jego syn o niczym nie wiedział. Zapewniał go, że wszystko jest w porządku i nie informował o rzeczywistej sytuacji (k. 68v akt sądowych).

Ł. K. (1) podczas pierwszego przesłuchania w śledztwie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wówczas występku z pkt VIII aktu oskarżenia. Podał, że raty leasingowe za dozator były spłacane do pewnego czasu. Nie posiadał bardziej precyzyjnej wiedzy na ten temat, gdyż zajmował się tym jego ojciec. Dozator znajdował się w posiadaniu D. K. (1), ale nie wiedział gdzie fizycznie był on przechowywany. Działalność gospodarczą pod nazwą (...) prowadził od października 2012 r. do lutego 2015 r. Zakończył ją z uwagi na podjęte studia. Firma zajmowała się handlem, głównie maszynami rolniczymi. D. K. (1) nie posiadał pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania firmy. Mimo to ojciec

pomagał mu w jej prowadzeniu. To on kontaktował się z klientami i innymi przedsiębiorcami. Udzielił ojcu w tym zakresie ustnego upoważnienia. Z tego też względu D. K. (1) przedstawiał się jako jego pełnomocnik. O tym, że D. K. (1) nie spłaca rat leasingowych dowiedział się kilka tygodni przed przesłuchaniem. Rozmawiał o tym z ojcem. D. K. (1) przekazał mu wówczas notę obciążeniową z 10.08.2015 r., którą złożył do akt sprawy. Ojciec obiecał, że to załatwi. Wymieniony nie informował go o działaniach, które podejmował w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Podał, że założył firmę na siebie z inicjatywy D. K. (1). Pozyskiwaniem klientów zajmował się wyłącznie D. K. (1), choć on też prowadził rozmowy z niektórymi kontrahentami. W grupie tej nie było jednak (...) Funduszu (...). Potwierdził, że zawarł umowę z (...) w dniu 4 grudnia 2013 r. Nie pamiętał, gdzie została ona podpisana. Wykluczył, że było to w T.. Przed podpisaniem zapoznał się z treścią umowy. Nie posiadał wiedzy, w jakich okolicznościach doszło do przekazania dozatora. Po okazaniu protokołu zdawczo-odbiorczego potwierdził autentyczność swojego podpisu. Podał jednak, że nie odbierał osobiście ww. urządzenia. Nie widział go nawet. Nie był z tego powodu w T.. Nie wiedział kto i kiedy odebrał dozator. Stwierdził, że nie pamięta ani umowy, ani protokołu, gdyż było to dwa lata temu. To ojciec spłacał raty leasingowe. Po okazaniu wezwania do wydania przedmiotu leasingu z dnia 06.02.2015 r. podał, że po raz pierwszy widzi to pismo. W lutym 2015 r. przebywał w W., gdzie studiował. Ojciec nie mówił mu o ww. wezwaniu. Nie miał kontaktu telefonicznego z leasingodawcą. Nie posiadał również wiedzy nt. wypowiedzenia umowy leasingu (k. 191-192 akt śledztwa).

Po uzupełnieniu zarzutów o pozostałe czyny wymienione w akcie oskarżenia Ł. K. (1) również nie przyznał się do ich popełnienia. Skorzystał z prawa do odmowy złożenia wyjaśnień co do czynu z pkt IX aktu oskarżenia. Odnośnie zarzutu przywłaszczenia dozatora podał, że nie miał z tym nic wspólnego i nie uzyskał z tego tytułu żadnych korzyści. D. K. (1) miał oddać ww. urządzenie. Po pierwszym przesłuchaniu kazał mu to załatwić. W jego obecności ojciec zadzwonił do (...). Słyszał, jak umawiał się z rozmówcą co do zwrotu urządzenia. Wyjechał następnie na studia i gdy pytał ojca o tę sprawę, ten zapewniał, że wszystko załatwił. Od czterech miesięcy nie rozmawiał z ojcem i nie wiedział, czy doszło do zwrotu dozatora. Odnośnie czynu z pkt X aktu oskarżenia podał, że nie zna I. M.. Nigdy nie kontaktował się z nikim z firmy (...) z G.. Podany w opisie tego czynu numer rachunku bankowego nie należy do niego. Nie był to też numer firmowy (...). Rachunek firmowy będący jednocześnie jego rachunkiem osobistym został zajęty przez komornika. Wcześniej śledził stan tego konta i widział wpływy o nieznanym mu pochodzeniu. Podejmował z rachunku tylko te środki, których pochodzenie znał. Dostęp do rachunku posiadał również D. K. (1), gdyż przekazał mu kartę bankomatową i (...) do niej (k. 1343-1344 akt śledztwa).

Na rozprawie głównej oskarżony podtrzymał swoje stanowisko procesowe oraz wcześniejsze wyjaśnienia. W odpowiedzi na pytania obrońcy podał, że to D. K. (1) należał na założenie firmy. Nie powiedział mu jednak, dlaczego sam nie może tego zrobić. Uległ prośbie ojca, gdyż potrzebował pieniędzy na studia. Miał do niego zaufanie. Dopiero później dowiedział się, że ojciec miał sądowy zakaz prowadzenia działalności gospodarczej. Nie podejmował żadnych czynności przy zawieraniu transakcji wymienionych w przedstawionych mu zarzutach. D. K. (1) nigdy nie poinformował go, gdzie znajduje się dozator. Żaden z pokrzywdzonych również do niego nie dzwonił. Nie poznał nigdy M. S. i I. M.. O istnieniu I. M. dowiedział się dopiero podczas przesłuchania w prokuraturze. Na prośbę ojca wypłacał w bankomacie gotówkę z rachunku firmowego i mu przekazywał. D. K. (1) dokonywał też wypłat samodzielnie. Mówił mu, że potrzebuje tych pieniędzy do rozliczeń z kontrahentami. Gotówki znajdującej się na tym rachunku nie przeznaczał na własne potrzeby. Na studiach utrzymywał się z pieniędzy otrzymywanych od rodziców i dziadków. Nigdy nie ustalał z ojcem, że założy firmę, aby oszukiwać kontrahentów. Po okazaniu dokumentu znajdującego się na k. 248 akt postępowania przygotowawczego podał, że jest to pełnomocnictwo, które wystawił ojcu w związku z postępowaniem prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Gostyninie. W późniejszym czasie cofnął je ustnie i zabronił ojcu się nim posługiwać (k. 68v-69, 76-76v akt sądowych).

Wyjaśnienia **D. K. (1)** należy uznać za niewiarygodne w tej części, w której oskarżony 10 lutego 2016 r. nie przyznał się do przywłaszczenia dozatora materiałów sypkich na szkodę (...) S.A. W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych powyższe zaprzeczenie winie należy uznać za gołosłowne i niemiarodajne. Oskarżony na rozprawie sam się z niego wycofał i przyznał się do popełnienia wszystkich zarzuconych mu przestępstw.

W tym też zakresie, jak i w tej części wyjaśnień, w której konsekwentnie utrzymywał, iż Ł. K. (1) nie brał udziału w prowadzonym przez niego przestępczym procederze i nie miał o nim żadnej wiedzy, należy dać oskarżonemu wiarę. Depozycje te korelują bowiem z wyjaśnieniami Ł. K. (1) oraz pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, w szczególności złożonymi przed Sądem zeznaniami R. Ł., S. S., P. K. (1), Z. Ś., M. S. i T. M..

Wyjaśnienia złożone przez **Ł. K. (1)** w całości zasługują na wiarę. Oskarżony zarówno w toku śledztwa, jak i na rozprawie, rzeczowo, spójnie i konsekwentnie opisywał okoliczności założenia Przedsiębiorstwa Handlowego (...) oraz swój udział w prowadzeniu działalności gospodarczej. Zeznania złożone przez M. S. i T. M. potwierdzają depozycje oskarżonego, że nie znał on pokrzywdzonych i nie odgrywał żadnej roli w zawarciu przez D. K. (1) umów sprzedaży ładowarki i koparki. Z tego też względu należy dać wiarę oskarżonemu, że nie miał żadnej wiedzy w przedmiocie dokonania ww. czynności prawnych przez swego ojca.

Odnośnie czynu opisanego w pkt VIII aktu oskarżenia Ł. K. (1) zgodnie z prawdą podał w śledztwie, że podpisał z (...) S.A. umowę leasingu oraz protokół zdawczo-odbiorczy przedmiotu leasingu. Oskarżony nie potrafił wymienić dokładnych okoliczności dotyczących podpisania ww. dokumentów, a na koniec podał, że w ogóle ich nie pamięta z uwagi na upływ czasu. Wyjaśnienia w tej części są niewątpliwie wewnątrznie sprzeczne i lakoniczne, niemniej jednak nie oznacza to, iż pozostałe depozycje oskarżonego należy uznać za niemiarodajne. Ł. K. (1) zgodnie z prawdą podał bowiem, że wbrew zapisom widniejącym w umowie leasingu i w protokole zdawczo-odbiorczym, dokumenty te nie zostały podpisane w T. oraz że nie widział nigdy przedmiotu leasingu. Z całą pewnością oskarżony składając wyjaśnienia takiej treści był świadomy tego, iż przyznaje się w ten sposób do poświadczenia nieprawdy. Tym też trzeba tłumaczyć niechęć oskarżonego do wdawania się na ten temat w bliższe szczegóły, a nie zamiarem przemilczenia okoliczności, które byłyby dla niego obciążające w świetle odpowiedzialności karnej za zarzucony mu występki przywłaszczenia mienia z art. 284 § 2 kk.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia natomiast wątpliwości, że oprócz podpisania umowy i poświadczenia odbioru dozatora materiałów sypkich, Ł. K. (1) nie podejmował żadnych dalszych czynności odnośnie wykonania umowy leasingu. Za miarodajne należy uznać wyjaśnienia oskarżonego, że to D. K. (1) zajmował się regulowaniem rat leasingowych i to on był w posiadaniu przedmiotu leasingu. Nie udzielał przy tym synowi żadnych informacji gdzie znajduje się dozator, jakie podjął działania względem tego urządzenia oraz że zaprzestał uiszczania rat leasingowych i nie zwrócił dozatora mimo doręczonych mu wezwań (...) S.A. Powiedział o tym synowi dopiero w sierpniu 2015 r. Wiarygodne są również depozycje Ł. K. (1), w których utrzymywał, że nie korzystał z pieniędzy wpłacanych przez pokrzywdzonych na rachunek bankowy Przedsiębiorstwa Handlowego (...). Gdy dokonywał wypłaty ww. środków, czynił to na polecenie ojca i przekazywał mu pieniądze. Za powyższą oceną wymienionych wyjaśnień przemawia to, w toku postępowania nie przeprowadzono żadnego dowodu, który obalałby wersję przedstawioną przez oskarżonego. Nadto jest ona zgodna z wyjaśnieniami D. K. (1).

Przechodząc do oceny pozostałych osobowych źródeł dowodowych w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na zeznaniach pokrzywdzonych oraz zatrudnionych przez nich osób.

W zakresie pierwszego z czynów zarzuconych oskarżonemu wymienić trzeba zeznania **R. Ł.** (k. 90v-91), **S. S.** (k. 304-305, ujaw. k. 349), **P. K. (1)** (k. 51-52, 177 akt śledztwa, k. 156-157, ujaw. k. 349) i **Z. Ś.** (k. 91v-92).

Pierwszy z wymienionych świadków, tj. **R. Ł.**, który jako przedstawiciel (...) S.A. zawarł umowę leasingu z Ł. K. (1), opisał w swych zeznaniach okoliczności nawiązania powyższej współpracy. Co istotne świadek podał, że rozmowy z (...) prowadził D. K. (1) i był on w tym osobą wiodącą. Udział Ł. K. (1) sprowadzał się do nadesłania dokumentacji potrzebnej do zawarcia umowy, a następnie do złożenia podpisu na umowie, co miało miejsce w bloku, w lokalu mieszkalnym, w którym znajdowała się siedziba firmy (...). D. K. (1) był przy tym obecny. Ł. K. (1) poinformował (...) S.A. o odebraniu dozatora, co potwierdził również dostawca. Świadek podał, że w następnych miesiącach, gdy raty leasingowe przestały wpływać, kontaktował się już wyłącznie z D. K. (1).

Zeznania te należy uznać za miarodajne, gdyż korelują z wyjaśnieniami Ł. K. (1) oraz zeznaniami świadków, którzy prowadzili postępowanie windykacyjne wobec (...). I tak:

- **S. S.**, pracownik działu windykacji (...) S.A. podała, że sprawa umowy leasingu po jej rozwiązaniu została przekazana zewnętrznej firmie windykacyjnej. Potwierdziła, że leasingobiorca skontaktował się z nią telefonicznie z propozycją polubownego załatwienia sprawy. Nie pamiętała już jednak jakim imieniem przedstawił się jej rozmówca. Propozycję tą przekazała firmie windykacyjnej jako wówczas kompetentnej do załatwienia sprawy. Świadek odniosła się również do znajdującego się na k. 228 akt sprawy pisma z 25.08.2015 r. podpisanego przez Ł. K. (1), które również przekazała firmie windykacyjnej.

- **P. K. (1)**, pracownik firmy windykacyjnej Spectra opisał przebieg windykacji prowadzonej na zlecenie (...) S.A. wobec (...). Podał, że wyłącznie telefonicznie rozmawiał z D. K. (1). Twierdził on, że syn przebywa w W. i nie podał do niego danych kontaktowych. Świadek nie pamiętał, czy D. K. (1) podał przyczynę nie dokonania zwrotu leasingu. Pisemne wezwania do zwrotu dozatora odbierał też wyłącznie D. K. (1).

- **Z. Ś.**, który prowadził dalsze czynności windykacyjne w imieniu (...) S.A. podał zaś, że w październiku 2015 r. spotkał się jeden raz z D. K. (1). Chciał spotkać się również z Ł. K. (1), lecz D. K. nie zgodził się na to. Stwierdził, że syn studiuje i nie ma czasu oraz że to on wszystko niebawem załatwi. D. K. (1) powoływał się na pełnomocnictwo do reprezentowania firmy syna, lecz go nie okazał. Świadek w późniejszym czasie kontaktował się telefonicznie wyłącznie z D. K. (1).

Nie ulega zatem wątpliwości, iż zeznania powyższych świadków korelują ze sobą, a podawane przez nich szczegóły wzajemnie się uzupełniają. Wyczerpująco opisali oni podejmowane czynności windykacyjne, co znajduje odbicie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy. Z tego też względu należało obdarzyć je wiarą i oprzeć na nich ustalenia faktyczne.

W pełni wiarygodne są również zeznania **M. S.** (k. 92-93). Pokrzywdzony przedstawił w nich okoliczności, w jakich skontaktował się z D. K. (1) celem nabycia za jego pośrednictwem ładowarki W.. Opisał, w jaki sposób doszło do uzgodnienia szczegółów transakcji oraz dokonania płatności. Przytoczył następnie przedstawiane mu przez oskarżonego powody niedostarczenia ładowarki w umówionym terminie. Co znamienne świadek podał, że nigdy nie miał żadnego kontaktu z Ł. K. (1). Nigdy też nie pytał D. K. (1) o syna.

Zeznania M. S. są spójne, rzeczowe i wyczerpujące. Znajdują one oparcie w przedłożonych do akt dokumentach dotyczących umowy sprzedaży ładowarki. Okoliczności te przemawiają zatem za obdarzeniem wiarą jego depozycji.

Co do ustaleń faktycznych dotyczących czynu z pkt III i X aktu oskarżenia Sąd oparł się na zeznaniach **I. M.** (k. 88-88v akt sądowych), **T. M.** (k. 88v-90 akt sądowych), **T. K. (1)** (k. 897v, k. 254-255, ujaw. k. 349), **W. P. (2)** (k. 837v akt śledztwa, k. 366v-367 akt sądowych), **W. P. (1)** (k. 219, ujawnione na k. 349) i **A. B.** (k. 871v-872 akt śledztwa, k. 369-370 akt sądowych).

Świadek **I. M.** podała, że prowadzeniem działalności gospodarczej w ramach firmy (...) z/s w G. zajmował się wyłącznie jej mąż T. M. na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa. Z tego też względu świadek nie posiadała wiedzy o szczegółach zakupu koparki-ładowarki (...). Ogólną wiedzę na ten temat uzyskała zaś wyłącznie z relacji męża. **T. M.** potwierdził, że prowadzi firmę w imieniu żony. Świadek przedstawił okoliczności, w jakich nawiązał kontakt z D. K. (1). Opisał kolejne wydarzenia związane z zakupem koparki-ładowarki (...) oględziny pojazdu dokonane przez jego pracownika W. P. (2), uzgodnienie ceny sprzedaży, wysokości zadatku i warunków dostawy, dokonanie przelewu 30.000 zł na rachunek bankowy wskazany w fakturze pro forma, a na koniec niedotrzymanie terminu dostawy przez D. K. (1). Świadek zrelacjonował następnie przebieg rozmów telefonicznych oraz wymianę korespondencji mailowej, jakie z wymienionym odbył osobiście oraz jego pracownik T. K. (1). Opisał również okoliczności dotyczące swego wyjazdu do C. i przebieg spotkania z D. K. (1).

Powyższe zeznania są spójne, rzeczowe i wyczerpujące, z nadto korelują z zeznaniami W. P. (2) i T. K. (1), z tego też względu należy dać im wiarę.

Dla poczynienia ustaleń faktycznych dotyczących udziału Ł. K. (1) w powyższej transakcji należy zwrócić uwagę na tę część zeznań T. M., w której świadek utrzymywał, że jeden raz rozmawiał telefonicznie z oskarżonym. Rozmowa ta odbyła się, gdy zażądał od D. K. (1) rozmowy z właścicielem firmy. Było to ok. 15 lutego 2015 r. D. K. (1) powiedział, że syn jest obok niego i podał telefon mężczyźnie, który przedstawił się jako Ł. K. (1). Mężczyzna ten był zorientowany w sytuacji. Usprawiedliwiał się, że koparka jest im potrzebna do wykonania pilnej pracy i zapewniał, że ojciec niebawem wywiąże się z umowy. T. M. podał zarazem, że nigdy nie spotkał się z Ł. K. (1). Odbył z nim tylko jedną wyżej opisaną rozmowę telefoniczną. Z tego też powodu nie był w stanie kategorycznie stwierdzić, iż jego rozmówcą rzeczywiście był Ł. K. (1).

Opisany przebieg powyższej rozmowy należy uznać za miarodajny. Jeżeli jednak idzie o identyfikację przez świadka rozmówcy jako Ł. K. (1) nie sposób dać mu wiary. T. M. nie miał żadnych możliwości (zarówno w trakcie rozmowy, jak i później), by zweryfikować tożsamość rozmówcy, co sam przyznał. Ł. K. (1) wykluczył fakt odbycia ww. rozmowy i podał, że w tym czasie przebywał w W., czemu Sąd dał wiarę. W świetle powyższych wyjaśnień uznać należy, że osobą, z którą rozmawiał T. M. z całą pewnością nie był oskarżony. Jest to tym bardziej prawdopodobne gdy zważy się na zeznania W. P. (2), w których świadek opisał mężczyznę towarzyszącego D. K. (1) w trakcie oględzin koparki. Podany przez świadka wygląd oraz wiek tej osoby wykluczają, by był nim Ł. K. (1). Tak więc D. K. (1), by zrealizować zamiar oszukania właścicielki firmy (...), zaangażował w tym celu mężczyznę o nieustalonych personaliach. Mężczyzna ten musiał posiadać wiedzę o szczegółach transakcji, a zatem mógł też być rozmówcą T. M.. Nie można również wykluczyć, by była to jeszcze inna osoba, z całą jednak pewnością nie był to Ł. K. (1).

Świadkowie **T. K. (1)** i **W. P. (2)** opisali czynności mające na celu zweryfikowanie stanu technicznego i pochodzenia koparki zaoferowanej im przez D. K. (1). Przedstawione przez wymienionego dokumenty oraz stan pojazdu nie wzbudziły wątpliwości. Z tego też względu T. M. postanowił nabyć koparkę i uiścił zaliczkę, lecz D. K. (1) jej mu nie dostarczył. Nadto T. K. podał, że nie wiedział, kto podpisał fakturę pro forma, gdyż podpis był nieczytelny. Rozmowy prowadził zaś wyłącznie z D. K. (1) i opisał przebieg tych negocjacji. Zeznania te są konsekwentne, spójne i wzajemnie zgodne oraz korelują z zeznaniami T. M..

Z kolei świadkowie **W. P. (1)** i **A. B.** opisali okoliczności, w jakich skontaktowali T. M. z D. K. (1). Podane przez świadków szczegóły są ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniają należy zatem dać im wiarę.

Sąd oparł się również na zeznaniach innych świadków, nie związanych z pokrzywdzonymi.

M. K. (1) (k. 298v, 313v akt śledztwa, k. 344v-345 akt sądowych), która prowadziła księgowość (...), w toku śledztwa podała, że działalność gospodarczą de facto prowadził D. K. (1), choć była ona zarejestrowana na jego syna. Nie posiadała w biurze żadnych faktur sprzed 2014 r. dokumentujących obroty firmy, z wyjątkiem faktury pro forma z 24.07.2014 r. dotyczącej zakupu opon samochodowych. Świadek na rozprawie podała, że ww. działalność gospodarczą prowadził też jednak Ł. K. (1). Wymieniony przynosił jej dokumenty, podobnie zresztą jak jego ojciec. Uznała, że ww. odmienne stwierdzenie zawarte w pierwszym protokole przesłuchania stanowi przejęzyczenie. Podała również, że w celu podpisania umowy o prowadzenie księgowości przyszli do niej obaj K.. Płatności przekazywał jej natomiast wyłącznie D. K. (1). Na koniec dodała, że to on częściej przychodził w sprawie księgowości.

Zeznania M. K. (2) należy obdarzyć wiarą, choć są one w pewnym stopniu niekonsekwentne w części dotyczącej tego, który z oskarżonych odgrywał wiodącą rolę w funkcjonowaniu (...). Niewątpliwie świadek zeznając przed Sądem chciała złagodzić wydźwięk pierwszych zeznań stawiających w niekorzystnym świetle oskarżonych. Ostatecznie jednak przyznała, że to D. K. (1) częściej się pojawiał w jej biurze rachunkowym i to on wypłacał jej wynagrodzenie. Ł. K. (1) natomiast w tamtym czasie studiował. Zeznania te są zgodne z wyjaśnieniami Ł. K. tak więc należy uznać je za miarodajne.

Istotne dla odtworzenia roli jaką w prowadzeniu przedsiębiorstwa (...) odgrywał Ł. K. (1) oraz stosunków panujących pomiędzy oskarżonymi były również zeznania **R. K.** (k. 347v-348v), żony D. K. i matki Ł. K.. Wymieniona wiedzę nt. założenia działalności gospodarczej czerpała od syna. Ł. K. (1) powiedział jej, że namówił go do tego ojciec. Poprosił go zarazem, żeby trzymał ten fakt w tajemnicy przed matką. Świadek podała również, że Ł. K. (1) ufał ojcu do czasu, gdy z pisma M. S. dowiedział się, że ten nie wywiązał się z dostawy ładowarki. R. K. zeznała też, że syn w 2014 r. wyjechał na studia do W.. Pozostawał wówczas na utrzymaniu jej i dziadka.

Zeznania R. K. w pełni korelują z wyjaśnieniami Ł. K. (1). Sąd miał oczywiście na uwadze bliski związek uczuciowy pomiędzy świadkiem i oskarżonym, charakterystyczny dla relacji pomiędzy matką i synem. Zarazem R. K. pozostaje w niewątpliwym konflikcie z D. K. (1). Okoliczności te mogłyby skłaniać świadka do złożenia zeznań obciążających męża i odciążających syna. Niemniej jednak brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających uznać ww. zeznania za tendencyjne. Zeznania te korelują bowiem nie tylko z wyjaśnieniami Ł. K. (1), ale także z wyjaśnieniami D. K. (1) w tej części, w której oskarżony utrzymywał, iż syn nie miał wiedzy o dokonanych przez niego przestępstwach. Z tego też względu Sąd uznał zeznania R. K. za miarodajne w całości.

Kolejny świadek **K. B.** (k. 789v akt śledztwa, k. 365v-366v akt sądowych) był znajomym D. K. (1). Podał, że oskarżony namówił go do założenia w maju 2014 r. działalności gospodarczej na swoje dane. Świadek udzielił D. K. (1) pełnomocnictwa do jej prowadzenia oraz udostępnił rachunek bankowy. Oskarżony prowadził działalność samodzielnie, przy czym interesy te nie były uczciwe wobec kontrahentów. Przedstawiony przez świadka mechanizm postępowania oskarżonego jest zatem tożsamy z tym, jaki zastosował on w przypadku (...). K. B. odnosząc się do działalności tej firmy podał, że jest mu wiadome, iż D. K. (1) posługiwał się synem. Domyślał się również, że wymieniony oszukiwał klientów proponując im zakup ładowarki (...).

Zeznania K. B. są szczerze, rzeczowe i konsekwentne. Przedstawiają one modus operandi D. K. (1) tożsamy z ustaleniami faktycznymi poczynionymi na podstawie innych ww. dowodów, zatem należy dać wiarę depozycjom świadka.

Zeznania pozostałych świadków R. M., G. M., A. K. (1), A. O., A. K. (2), T. S., H. S., D. S., J. S. i E. P. dotyczyły okoliczności popełnienia przez D. K. (1) przestępstw nie objętych zakresem niniejszego uzasadnienia.

Przechodząc do oceny dowodów nieosobowych w pierwszej kolejności należy się odnieść do opinii w przedmiocie stanu zdrowia psychicznego D. K. (1) sporządzonej przez biegłych lek. psychiatrów **M. P.** i **R. W.** (k. 1345-1348). Wymienieni na podstawie analizy akt sprawy i badania ambulatoryjnego stwierdzili, iż D. K. w okresie objętym zarzutami miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczeni swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

Ww. opinię należy ocenić jako pełną i jasną. Została ona sporządzona przez osoby dysponujące odpowiednimi wiadomościami specjalnymi, w oparciu o całość dostępnej dokumentacji oraz badanie ambulatoryjne ww., a wnioski w nich zawarte zostały należycie umotywowane i ze sobą korelują.

Pozostały, nieosobowy materiał dowodowy, co do zasady nie budzi wątpliwości co do swej autentyczności i wiarygodności. Zaznaczyć przy tym należy, że ponad wszelką wątpliwość ustalone zostały miejsce i data podpisania przez Ł. K. (1) z (...) S.A. umowy leasingu dozatora materiałów sypkich oraz protokołu odbioru tego urządzenia. Wskazanie w tych dokumentach, że dokumenty te sporządzone zostały w T. nie odpowiada prawdzie i w tym zakresie nie można im dać wiary. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie były kwestionowane przez strony i zostały ujawnione w toku rozprawy głównej zgodnie z przepisami procedury karnej.

Wobec powyższego uznać należy, iż w zakresie zarzutów wymienionych w pkt I–III i w pkt VIII-X aktu oskarżenia, które według prokuratora oskarżeni mieli popełnić wspólnie i w porozumieniu, nie budzi wątpliwości i została udowodniona wyłącznie wina D. K. (1). Jeżeli zaś idzie o Ł. K. (1), to brak jest jakichkolwiek podstaw faktycznych do przypisania mu czynów zawartych w pkt VIII-X aktu oskarżenia. Przeprowadzone postępowanie dowodowe bowiem niezbicie wykazało, iż D. K. (1) dopuścił się występku przywłaszczenia (pkt I a.o.) i oszustwa (pkt II i III a.o.) bez

wiedzy i zgody syna. Prokurator nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tezy aktu oskarżenia o rzekomym współudziale Ł. K. (1) w powyższym procederze. Nieporozumieniem jest wywodzenie takiego wniosku wyłącznie z tego, że D. K. (1) w popełnieniu przedmiotowych występków posłużył się przedsiębiorstwem, którego Ł. K. (1) był tylko formalnym właścicielem. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że oskarżony nie podejmował żadnych samodzielnych decyzji gospodarczych. Jeżeli podpisywał dokumenty dotyczące prowadzonej działalności, czy też kontaktował się z kontrahentami lub rozporządzał firmowymi pieniędzmi, to czynił tak wyłącznie na polecenie ojca, nie wnikając w ekonomiczne uzasadnienie podejmowanych czynności. Z drugiej strony D. K. (1) nie wtajemniczał syna w interesy, które prowadził w ramach (...). Nie chciał też, by jego kontrahenci kontaktowali się bezpośrednio z Ł. K. (1).

O braku wiedzy i zgody Ł. K. (1) na niezgodne z prawem postępowanie ojca świadczą nie tylko wyjaśnienia obu oskarżonych, lecz również i przed wszystkim zeznania wszystkich istotnych świadków: pracowników (...) S.A. oraz wynajętych przez tę spółkę windykatorów (co do czynu z pkt VIII a.o.), pokrzywdzonego M. S. (co do czynu z pkt IX a.o.) oraz T. M. i pracowników firmy (...) (co do czynu z pkt X a.o.).

W przypadku oszustwa popełnionego na szkodę M. S. nie ma ani jednej okoliczności, która mogłaby wskazywać na udział w nim oskarżonego. Pokrzywdzony w przedmiocie zakupu i dostarczenia ładowarki kontaktował się wyłącznie z D. K. (1), który wystawił i podpisał fakturę sprzedaży. M. S. wykluczył wręcz, by Ł. K. (1) brał udział w przedmiotowej transakcji i miał z nią jakikolwiek związek.

Podobny przebieg wydarzeń, jeżeli idzie o udział w nich Ł. K. (1) (a właściwie jego brak), miał miejsce odnośnie zakupu koparko-ładowarki przez firmę (...). Jediną różnicą jest to, iż T. M. chcąc doprowadzić do sfinalizowania transakcji, wymógł na D. K. (1) skontaktowanie go z synem. Żaden dowód nie potwierdził jednak, że telefoniczną rozmową T. M. był rzeczywiście Ł. K. (1). Świadek również nie był również w stanie stwierdzić tego kategorycznie. Tym samym brak było podstaw do zakwestionowania wyjaśnień oskarżonego w tej części i stwierdzenia, że współdziałał z D. K. (1) bezpodstawnie zapewniając T. M., iż otrzyma zakupioną koparkę.

W przypadku przywłaszczenia przedmiotu leasingu na szkodę (...) S.A. stan faktyczny był o tyle bardziej złożony, że Ł. K. (1) podpisał umowę i dokumenty związane z odbiorem dozatora. Oskarżony posiadał zatem wiedzę o warunkach finansowych umowy i obowiązkach ciążących na nim z tego tytułu. Bezsporne jest, iż Ł. K. (1) nie przykładał do nich należytej wagi cedując, tak jak w przypadku innych umów, podejmowanie wszystkich dalszych decyzji na ojca. Niewątpliwie takie postępowanie było z jego strony co najmniej nieroztropne, jednakże nie można oskarżonego obciążać winą za postęпки D. K. (1) tylko z tego powodu. Zważyć bowiem należy na bliską więź ich łączącą oraz zaufanie, jakim wówczas Ł. K. (1) darzył ojca. Oskarżony w tamtym czasie nie miał żadnych podstaw by zakładać, że D. K. (1) będzie zachowywał się nieuczciwie wobec klientów (...), a tym samym, że przysporzy mu problemów jako formalnemu właścicielowi tego przedsiębiorstwa.

Gdy Ł. K. (1) powziął wiedzę o niedokonaniu zwrotu przedmiotu leasingu, czy też o niedostarczeniu ładowarki M. S., starał się wywrzeć presję na ojcu, by wywiązał się z zaciągniętych zobowiązań. Obietnice D. K. (1), iż załatwi wszystkie sprawy, pozostały bez pokrycia. Ł. K. (1) nie miał żadnych narzędzi faktycznych i prawnych by samodzielnie zaspokoić wierzycieli. Jedynym wyjściem było zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej i uniemożliwienie tym samym dalszego jej wykorzystywania przez D. K. (1), co też Ł. K. (1) uczynił 26 lutego 2015 r.

Niemniej istotne jest też to, iż żaden z dowodów nie wskazuje, by Ł. K. (1) osiągnął jakąkolwiek korzyść majątkową z przestępczego proceduru prowadzonego przez jego ojca. Analiza operacji dokonanych na rachunku bankowym założonym przez Ł. K. (1) i wykorzystywanym w działalności (...) koreluje z jego zeznaniami w tym przedmiocie. Charakterystyczne jest, że w ciągu kilku dni po uiszczeniu należności przez danego kontrahenta, środki te były wypłacane niemal w całości za pośrednictwem bankomatów. Kartą bankomatową i (...)em dysponował zaś D. K. (1), co wskazuje, iż to on podejmował gotówkę i przeznaczał na własne potrzeby.

W tym stanie rzeczy brak jest podstaw prawnych do przypisania Ł. K. (1) zamiaru ukierunkowanego na osiągnięcie korzyści majątkowych poprzez wejście w posiadanie dozatora materiałów sypkich, a następnie przywłaszczenie go,

tj. znamion strony podmiotowej występku z art. 284 § 2 kk. Nie zostało również dowiedzione to, że oskarżony współdziałał z ojcem w popełnieniu oszustw wyczerpujących dyspozycję art. 286 § 1 kk popełnionych na szkodę M. S. i I. M. kierując się zamiarem osiągnięcia ich kosztem korzyści majątkowych przez siebie, ojca lub jakąkolwiek inną osobę. Postępowanie dowodowe nie wykazało nawet, że oskarżony wiedział, iż D. K. (1) prowadził z ww. pokrzywdzonymi interesy i zawarł umowy sprzedaży specjalistycznych pojazdów.

W konsekwencji w zakresie dotyczącym Ł. K. (1) należało wydać wyrok uniewinniający (pkt VIII wyroku).

Przechodząc do oceny prawnej czynów zarzuconych D. K. (1) w pkt od I do III aktu oskarżenia stwierdzić należy, że poczynione ustalenia faktyczne wskazują na wyczerpanie przez oskarżonego wszelkich znamion podmiotowych i przedmiotowych tychże przestępstw.

Odnośnie czynu z pkt I aktu oskarżenia ustalono, iż 4 grudnia 2013 r. w C. w mieszkaniu przy ul. (...) Ł. K. (1) jako prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) oraz R. Ł. reprezentujący spółkę (...) S.A. zawarli umowę leasingu nr (...) dozatora materiałów sypkich (...). Ł. K. (1) podpisał również wtedy protokół odbioru ww. urządzenia. Wymieniony uczynił to na polecenie ojca, który jako pierwszy wyszedł z inicjatywą wyleasingowania ww. maszyny, prowadził negocjacje z leasingodawcą i był obecny przy podpisaniu ww. dokumentów. Jak wynika z zeznań R. Ł., których D. K. (1) nie podważał, przedmiot leasingu został wydany D. K. (1) 13 grudnia 2013 r. Brak jest też podstaw, by kwestionować fakt, że oskarżony rzeczywiście wszedł w posiadanie dozatora, gdyż w trakcie czynności windykacyjnych podejmowanych przez pracowników (...) S.A. oraz firmy (...) wymieniony nigdy temu nie zaprzeczył. Z zeznań świadków oraz przywoływanych przez nich treści wypowiedzi oskarżonego wynika, że niejednokrotnie wyrażał chęć polubownego zakończenia postępowania windykacyjnego. Zachowanie oskarżonego towarzyszące tym wypowiedziom świadczy jednak o tym, że deklaracje te były nieszczerze.

Bezsporne jest, że D. K. (1) otrzymał pismo leasingodawcy zawierające natychmiastowe wypowiedzenia umowy leasingu wraz z wezwaniem do natychmiastowego zwrotu dozatora w dniu 20 października 2014 r. Oskarżony własnoręcznie pokwitował jego odbiór. Mimo to nie zwrócił przedmiotu leasingu, który znajdował się w jego posiadaniu. Nie skontaktował się nawet w tej sprawie z leasingodawcą i nie podjął żadnych czynności zmierzających do wykonania żądania pokrzywdzonej spółki. Okoliczności te nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony powziął wówczas zamiar zatrzymania przedmiotowej maszyny dla siebie, bez uiszczenia dalszych rat leasingowych bądź też zadośćuczynienia roszczeniom (...) S.A. w inny sposób.

Przepis art. 284 § 2 kk stanowi, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Istotą przywłaszczenia jest zatem jakikolwiek czyn uzewnętrzniający zamiar włączenia rzeczy lub prawa majątkowego do własnego majątku sprawcy (wyr. SN z 2.12.2008 r., III KK 221/08, Prok. i Pr. – wkł. 2009, Nr 5, poz. 13; L. Wilk, w: Królikowski, Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna, t. II, 2013, s. 618). Z tego też względu przywłaszczenie może być popełnione wyłącznie umyślnie, a przy tym ma charakter przestępstwa kierunkowego, znamiennej celem, którym jest włączenie rzeczy lub prawa majątkowego do swojego majątku - animus rem sibi habendi (wyr. SN z 15.11.2002 r., IV KKN 380/99, L.).

Powierzenie rzeczy ruchomej polega natomiast na przekazaniu władztwa nad cudzą rzeczą z zastrzeżeniem jej zwrotu, a zatem osoba, która otrzymuje taką rzecz, nie ma prawa nią rozporządzać jak swoją własnością (wyr. SN z 17.2.2015 r., V KK 391/14, Prok. i Pr. – wkł. 2015, Nr 7–8, poz. 4).

Zgodnie z postanowieniami Działu I umowy leasingu nr (...) otrzymało prawo do używania przedmiot leasingu. Władztwo nad dozatorem bezsprzecznie sprawował jednak D. K. (1). W czasie obowiązywania umowy leasingu właścicielem ww. urządzenia pozostawał niezmiennie (...) S.A. Opisane wyżej zachowanie D. K. (1) po wypowiedzeniu umowy leasingu przez pokrzywdzoną spółkę nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony dopuścił się sprzeniewierzenia mienia opisanego w art. 284 § 2 kk z dniem 20 października 2014 r. Z tego powodu Sąd Okręgowy zmodyfikował zatem opis czynu w zakresie czasu popełnienia tego przestępstwa, gdyż wskazany przez prokuratora okres od 15.07.2014 r. do 27.03.2015 r. nie przystaje do okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy. Brak jest bowiem podstaw faktycznych, by zakładać, że oskarżony popełnił ten czyn już 15.07.2014 r., skoro 11.08.2014 r. zapłacił jeszcze kolejną

ratę leasingową. Z kolei pomiędzy 11.08.2014 r. i 20.10.2014 r. oskarżony nie podejmował żadnych bezprawnych zachowań, a jedynie nie usiósł 9 i 10 raty leasingowej. Oskarżony już wcześniej zalegał z płatnościami, które ostatecznie uregulował, zatem nie sposób zakładać, że samo powstanie zaległości świadczy o zamiarze włączenia dozatora do swego majątku. Okolicznością tego rodzaju jest natomiast niepodjęcie przez D. K. (1) żadnych kroków celem wykonania zakomunikowanego mu w dniu 20.10.2014 r. przez właściciela żądania niezwłocznego zwrotu ww. urządzenia.

D. K. (1) powyższego czynu dokonał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, ukierunkowanym na powiększenie swego majątku kosztem pokrzywdzonej spółki, a zatem jego zachowanie wyczerpało wszelkie znamiona występku z art. 284 § 2 kk. Czyn ten został zakwalifikowany w związku z art. 294 § 1 kk ze względu na wartość przywłaszczonego mienia (243.540 zł), które w myśl art. 115 § 5 kk stanowi mienie znacznej wartości.

Przechodząc do oceny prawnej czynów opisanych w pkt II i III aktu oskarżenia tytułem wstępu należy podać, że przestępstwa oszustwa (art. 286 § 1 kk) dopuszcza się ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Znamię „doprowadza” oznacza istnienie związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a zachowaniem pokrzywdzonego i rezultatem w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez tego ostatniego. Błędem zaś w rozumieniu znamion tego przestępstwa jest niezgodność między obiektywną rzeczywistością a jej odbiciem w świadomości człowieka. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do powstania u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy wskazują, że M. S. i T. M. (ten ostatni jako reprezentujący firmę (...)) skontaktowali się z oskarżonym w celu zakupu od niego pojazdów, które były im potrzebne do prowadzenia działalności rolniczej i gospodarczej. Wymienieni uczynili to, gdyż D. K. (1) został im polecony przez znajomych, którzy działali w dobrych intencjach. Z tego względu oskarżony w ich oczach uchodził za człowieka godnego zaufania. D. K. (1) natychmiast wyraził zainteresowanie sprzedażą i zapewnił o możliwości dostarczenia im ww. pojazdów z terminie kilku bądź kilkunastu dni. W przypadku umowy zawartej z M. S. zabezpieczeniem dostarczenia przedmiotu zakupu miało być niezwłoczne uregulowanie całej ceny. Z kolei w przypadku firmy (...) oskarżony uwiarygodnił zamiar wywiązania się z umowy sprzedaży umożliwiając kupującemu wgląd do dokumentów dotyczących pochodzenia koparki oraz zapoznanie się z jej stanem. Podejmując powyższe zachowania oraz zapewniając pokrzywdzonych o zamiarze rychłego dostarczenia im nabytych pojazdów D. K. (1) wprowadził ich w błąd co do woli wywiązania się z ciążącego na nim zobowiązania.

Pokrzywdzeni zawarli z D. K. (1) w dniach 5 września 2013 r. (M. S.) oraz 27 stycznia 2015 r. (I. M.) ustne umowy sprzedaży, udokumentowane wystawionymi przez niego fakturami, które opatrzył pieczętą firmową (...) i nieczytelnym podpisem. M. S. w dniu zawarcia umowy uisłił całą cenę w kwocie 119.310 zł na rachunek bankowy założony przez Ł. K. (1), natomiast I. M. również niezwłocznie wpłaciła oskarżonemu zaliczkę w kwocie 30.000 zł na rachunek bankowy, który nie był wykorzystywany w działalności (...). Pomimo tego D. K. (1) nie podjął żadnych działań zmierzających do dostarczenia im nabytych pojazdów. Po upływie pierwotnych terminów dostawy oskarżony wielokrotnie wyznaczał kolejne terminy. Podawał przy tym co raz to inne powody niewywiązania się z umowy, które nie miały pokrycia w rzeczywistości. Po pewnym czasie oskarżony obiecywał pokrzywdzonym obniżkę ceny i dodatkowe gratyfikacje, a następnie zaczynał unikać z nimi kontaktu i nie odbierał telefonów. Gdy udało im się z nim spotkać lub porozmawiać, w dalszym ciągu zapewniał, że w przyszłości wywiąże się z umowy.

Opisane wyżej postępowanie D. K. (1) nie pozostawia wątpliwości, że już w chwili zawarcia z pokrzywdzonymi umów sprzedaży nie miał zamiaru wywiązania się z nich. Działanie oskarżonego było zatem umyślne i ukierunkowane wyłącznie na osiągnięcie korzyści majątkowych w postaci gotówki wpłaconej przez nich rachunki bankowe, z których korzystał. W ten sposób oskarżony wyczerpał zarówno przedmiotowe, jak i podmiotowe, znamiona występku z art. 286 § 1 kk.

W ocenie Sądu oskarżony był świadomy bezprawności i karygodności przypisanych mu przestępstw. Tym samym można i należy przypisać mu winę w znaczeniu prawnokarnym.

Wymierzając oskarżonemu, na mocy art. 294 § 1 kk, karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn z art. 284 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk (pkt I wyroku) Sąd Okręgowy jako okoliczności obciążające poczytał:

- uprzednią karalność oskarżonego za czyny przeciwko mieniu;
- wysoki stopień winy wyrażający się w popełnieniu tego czynu w sposób metodyczny i zaplanowany poprzez posłużenie się działalnością gospodarczą założoną przez jego syna, które to postępowanie to miało na celu z jednej strony uwiarygodnienie się w oczach kontrahenta, z drugiej natomiast strony utrudnienie pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, a przede wszystkim cywilnej.

Z drugiej strony jako okoliczność, którą należało poczytać na korzyść sprawcy przyjęto wartość przywłaszczonego mienia, jedynie w niewielkim stopniu przekraczającą kwotę 200.000 zł, co skutkowało surowszym zagrożeniem karnym z art. 294 § 1 kk.

Wszystkie wyżej wyeksponowane okoliczności dowodzą, że karą adekwatną do stopnia winy sprawcy i społecznej szkodliwości przypisanego mu występku będzie dolegliwość w wymiarze zbliżonym do dolnej granicy ustawowego zagrożenia za ten czyn wynoszącej rok pozbawienia wolności.

Ustalając wymiar kary za czyn z art. 286 § 1 kk opisany w pkt II wyroku na 2 lata pozbawienia wolności Sąd miał również na uwadze ww. okoliczności obciążające, a nadto wartość osiągniętej korzyści majątkowej, którą w odniesieniu do typu podstawowego przestępstwa oszustwa należy uznać za dużą. Sąd miarkował zarazem, by wymiar tej kary korelował wysokością kar wymierzonych za pozostałe przypisane oskarżonemu przestępstwa.

Odnosnie uzasadnienia wymiaru kary za czyn z pkt III aktu oskarżenia (pkt III ppkt 3 wyroku) należy mieć na uwadze, iż Sąd uznał, że czyn ten stanowi element ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk wraz z czynami opisanymi w pkt IV i V aktu oskarżenia. Wymienione trzy przestępstwa wyczerpują bowiem znamiona występku z art. 286 § 1 kk i zostały popełnione w krótkich odstępach czasu (20.05.2014 r., 05.08.2014 r. i 27.01.2015 r.), nieprzekraczających 6 miesięcy. Co istotne żadna ze stron nie zakwestionowała rozstrzygnięcia w tym zakresie. Zauważyć przy tym należy, iż Sąd nie zaliczył do ciągu przestępstw czynu z pkt II wyroku, gdyż dzieliło go ponad 8 miesięcy od chronologicznie pierwszego z czynów zawartych w pkt III wyroku. Nie można zatem uznać, by był to okres krótki.

Kierując się zatem dyspozycją art. 91 § 1 kk w uprzednim brzmieniu, która stanowi, że za ciąg przestępstw sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Tak więc Sąd miarkując, że górna granica odpowiedzialności karnej została podniesiona do 12 lat pozbawienia wolności oraz biorąc pod uwagę ww. okoliczności obciążające, a nadto mając na uwadze wysokość osiągniętych przez oskarżonego korzyści majątkowych, które łącznie były porównywalne z korzyścią osiągniętą z oszustwa popełnionego na szkodę M. S. (121.920 zł), uznał za adekwatne do wymienionych okoliczności wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności.

Zgodnie z dyspozycją art. 46 § 1 kk Sąd orzekł wobec D. K. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym mu w pkt I i pkt III ppkt 3 wyroku poprzez zapłatę na rzecz:

- (...) S.A. we W. kwoty 243.540 zł (pkt V ppkt 1 wyroku),
- I. M. kwoty 30.000 zł (pkt V ppkt 4).

Brak jest natomiast podstaw do orzeczenia ww. środka karnego odnośnie szkody wyrządzonej czynem przypisanym oskarżonemu w pkt II wyroku. Pokrzywdzony M. S. dochodził bowiem przedmiotowych roszczeń w równoległe prowadzonym postępowaniu cywilnym i uzyskał tytuł wykonawczy (nakaz zapłaty – k. 223). Wobec tożsamości ww. roszczeń w obu ww. postępowaniach orzeczenie obowiązku naprawienia szkody w niniejszym procesie w myśl art. 415 § 1 kpk jest niedopuszczalne.

Określając wymiar kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej wobec D. K. (1) za przestępstwa przypisane mu w pkt I, II i III, a także w pkt IV wyroku, nie objętym wnioskiem prokuratora, na 4 lata pozbawienia wolności Sąd kierował się zasadą asperacji. Za orzeczeniem kary łącznej w wymiarze zbliżonym do dolnej granicy wynikającej z art. 86 § 1 kk przemawia bowiem bliski związek czasowy ww. przestępstw, a nadto fakt, iż zostały popełnione w podobny sposób oraz atakowały takie same dobra prawne.

Z drugiej strony brak tożsamości osób pokrzywdzonych sprzeciwia się ukształtowaniu kary łącznej w najniższym możliwym wymiarze, zgodnie z zasadą absorpcji.

Reasumując stwierdzić należy, iż całokształt rozstrzygnięcia o karze nie przekracza stopnia winy oskarżonego i odpowiada społecznej szkodliwości przypisanych mu przestępstw. Wymierzona D. K. (1) dolegliwość stanowi wystarczającą reakcję prawnokarną, zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak też co do potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze sytuację materialną D. K. (1) Sąd Okręgowy uznał, iż uiszczenie wydatków postępowania jak też opłaty sądowej będzie dla niego zbyt uciążliwe. Wobec powyższego na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych związanych z jego udziałem w sprawie, a wchodzącymi w ich skład wydatkami obciążył Skarb Państwa. Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu związanych z udziałem w nim Ł. K. (1) uzasadnia zaś art. 632 pkt 2 kpk.

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów orzeczono, jak w sentencji wyroku.

Na podstawie art. 423 § 1a kpk zakres uzasadnienia ograniczono do części wyroku dotyczącej oskarżonego Ł. K. (1) oraz czynów zarzuconych oskarżonemu D. K. (1) w punktach I, II i III aktu oskarżenia.